



Sygn. akt I UK 75/09

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Jana K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.  
z udziałem zainteresowanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-  
Handlowego "P." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.  
o składki,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 sierpnia 2009 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 23 września 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**Uzasadnienie**

Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 września 2008 r. oddalił apelację wnioskodawcy Jana K. od wyroku Sądu

Okręgowego w K. z dnia 3 października 2007 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 28 października 2005 r., stwierdzającej, że odpowiada on całym swoim majątkiem za zobowiązania Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „P.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w tym na ubezpieczenie społeczne za okres od maja 2000 r. do lutego 2001 r. oraz od maja 2001 r. do marca 2002 r., na ubezpieczenie zdrowotne za okres od czerwca 2000 r. do października 2000 r.; od grudnia 2000 r. do lutego 2001 r. oraz od maja 2001 r. do marca 2002 r.; a także na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od września 2000 r. do lutego 2001 r. oraz od maja 2001 r. do marca 2002 r. wraz z odsetkami, w łącznej kwocie 146.606,81 zł.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca w okresie od lutego 2000 r. do 5 marca 2002 r. pełnił funkcję prezesa zarządu zainteresowanej spółki, będąc jednocześnie jedynym członkiem jej zarządu. Spółka zajmowała się produkcją okładzin górniczych i elementów betonowych na potrzeby kopalń i od 2000 r. zaczęła mieć problemy finansowe. Wnioskodawca podejmował bezskuteczne próby zwołania zgromadzenia wspólników w celu podjęcia uchwały o wystąpieniu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki. W trakcie pełnienia funkcji prezesa zarządu przez wnioskodawcę kontrahenci handlowi zainteresowanej spółki zaczęli upadać i przestali wypłacać na bieżąco należności spółce. Wierzytelności spółki wobec tych kopalni wynosiły około 90.000 zł, których spółka nie odzyskała pomimo prawomocnych wyroków, gdyż postępowania egzekucyjne okazały się bezskuteczne z uwagi na odległe miejsce spółki w kolejności zaspokajania wierzytelności. Aktualnie spółka nie funkcjonuje, chociaż nadal nie została ogłoszona jej upadłość, a spółka nie została wykreślona z rejestru. W dniu 5 marca 2002 r. wnioskodawca złożył rezygnację z funkcji prezesa zarządu, która została przyjęta przez zgromadzenie wspólników.

Zaległości składowe spółki obejmują kwoty uwzględnione w zaskarżonej decyzji za wskazane w niej okresy. Egzekucja prowadzona przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, co zostało stwierdzone postanowieniem Komornika Sądowego Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w C. z dnia 5 kwietnia 2005 r. i

postanowieniem Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. z dnia 28 lutego 2005 r., stwierdzającymi bezskuteczność egzekucji administracyjnej w stosunku do całego majątku spółki. W trakcie postępowania o ustalenie odpowiedzialności za zobowiązania spółki wnioskodawca nie wskazał mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaległości podatkowych spółki, a posiadane wierzytelności są nieściągalne.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację wnioskodawcy, podzielił stanowisko Sądu Okręgowego i uznał dokonane przez ten Sąd ustalenia za własne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że organ rentowy należycie wykazał bezskuteczność egzekucji z majątku spółki, przekładając postanowienia Komornika Sądowego oraz Naczelnika Urzędu Skarbowego o bezskuteczności egzekucji. Skoro żadna z tych form egzekucji nie przyniosła choćby częściowego zaspokojenia wierzyciela bezpośrednio z majątku dłużnika, to zasadne było skorzystanie z regulacji określającej zasady odpowiedzialności osób trzecich za zobowiązania publicznoprawne spółki. Spełnione zostały przesłanki pozytywne odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania spółki z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne wynikające z art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz.60 ze zm., zwanej dalej Ordynacją podatkową) w związku z art. 107 § 1 tej ustawy oraz art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2007r. Nr 11, poz. 74, powoływanej dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd ten wskazał, że wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu następuje po spełnieniu przesłanek negatywnych wymienionych w art. 116 §1 Ordynacji podatkowej, którymi są: wykazanie, że we właściwym czasie zgłosił on wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe), albo że nie zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy, ewentualnie że wskazał on mienie spółki, z którego egzekucja umożliwiła zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie bezsporne było, że pomimo istnienia od maja 2000 r. zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne

pracowników spółki, wnioskodawca nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki ani o wszczęcie postępowania układowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługiwała na uwzględnienie argumentacja wnioskodawcy, że brak zgody zgromadzenia wspólników na zgłoszenie wniosku o upadłość stanowił o braku jego winy w niezgłoszeniu takiego wniosku we właściwym czasie. Zarówno art. 201 i art. 228 k.s.h., jak i przepisy obowiązującego do dnia 31 grudnia 2000 r. Kodeksu handlowego (Dz. U. Nr 57, poz. 502 ze zm.), w szczególności jego art. 195 oraz art. 221, nie przewidywały bowiem obowiązku uzyskania przez zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zgody zgromadzenia wspólników na złożenie wniosku o upadłość, ani możliwości zastrzeżenia w umowie spółki obowiązku uzyskania takiej zgody. Ponadto z art. 5 § 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe wynikał obowiązek zgłoszenia w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów. Skoro już od maja 2000 r. spółka przestała płacić zobowiązania publicznoprawne w postaci składek na ubezpieczenie społeczne, opłacając jedynie składki z tego tytułu za marzec oraz kwiecień 2001 r., a następnie konsekwentnie nie płaciła dalszych składek aż do marca 2002 r., to - zdaniem Sądu Apelacyjnego - już w maju 2000 r. spółka trwale zaprzestała płacenia długów z tego tytułu. Sąd ten podkreślał, że przy ocenie winy przy niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości brana jest nie tylko pod uwagę wina umyślna, ale także wina nieumyślna w obu jej postaciach, tzn. niedbalstwa lub lekkomyślności. Zatem niezgłoszenie upadłości we właściwym czasie przez wnioskodawcę jako członka zarządu zobowiązanego do prowadzenia spraw spółki i niepotrzebne oczekiwanie przezeń na zgodę zgromadzenia wspólników na dokonanie tej czynności, nie uwalnia go jako członka zarządu od odpowiedzialności za zaległości spółki na podstawie przesłanki braku zawinienia, o której mowa w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej.

Sąd Apelacyjny wskazywał ponadto, że uwolnienie się od odpowiedzialności na podstawie powołanego przepisu pozwala tylko wskazanie mienia spółki, co do którego istniała realna możliwość zaspokojenia zaległości składkowych. Tymczasem wnioskodawca przedstawił listę wierzytelności spółki, która już wcześniej była znana organom egzekucyjnym, a egzekucja tych wierzytelności okazała się

bezskuteczna. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca wykazał istnienie mienia, z którego egzekucja była możliwa i skuteczna.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ art. 116 Ordynacji podatkowej przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że istniały podstawy do przyjęcia odpowiedzialności skarżącego jako członka zarządu za zaległości z tytułu składek, w tym przez nieuznanie, że skarżący skutecznie ekskulpował się wskazując na majątek, z którego wierzyciel może prowadzić egzekucję, a także pominięcie faktu, że nie istniały podstawy do ogłoszenia upadłości spółki, a skarżący nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość. W podstawach skargi zarzucono też naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i pominięcie faktu, że postępowanie administracyjne było prowadzone przez organ rentowy w sposób rażąco naruszający prawo, a w szczególności art. 42 § 1 i art. 44 k.p.a. Skarżącemu nie doręczono bowiem postanowienia o wszczęciu postępowania administracyjnego oraz dokumentów, w tym zaskarżonej decyzji, przez co pozbawiono go faktycznie możliwości obrony jego praw.

Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do rozstrzygnięcia zależności pomiędzy art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej i art. 233 k.s.h. przez ustalenie, czy w sytuacji, gdy zwołane w trybie art. 233 k.s.h. przez członka zarządu zgromadzenie wspólników sprzeciwia się złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, można mówić o zawinionym niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości przez członka zarządu w rozumieniu art. 116 Ordynacji podatkowej.

Skarżący podniósł, że w toku postępowania w sposób bezsporny wskazał na istnienie majątku spółki w postaci wymagalnych należności między innymi „od W. sp. Z o.o. W K., Stanisława S., Zygmunta Z., Edwarda S. oraz Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w K. sp. z o.o. z siedzibą w K.”, z którego można prowadzić egzekucję, jednak wierzyciel nawet nie podjął prób egzekucji z tego mienia przez zajęcie tych wierzytelności. Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla sprawy,

albowiem zaległości na rzecz ZUS narastały sukcesywnie, ale do pewnego momentu znajdowały one zaspokojenie w majątku spółki. W ocenie skarżącego, nie było podstaw do ogłoszenia upadłości spółki w 2000 r., bo wtedy spółka mimo długów spłacała swoje zobowiązania.

Skarżący twierdził także, iż dołożył należytej staranności i podjął wszelkie możliwe działania mające na celu złożenie wniosku o upadłość spółki. Zwołał bowiem 5 marca 2002 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki, na którym rozważana była kwestia zgłoszenia upadłości spółki, jednak wspólnicy zainteresowanej spółki nie wyrazili zgody na złożenie takiego wniosku. Uchwały zgromadzenia wspólników są wiążące dla zarządu, co wynika między innymi z art. 228 k.s.h., art. 221 k.h. i art. 233 k.s.h. Wobec negatywnej uchwały zgromadzenia wspólników nie można zatem przypisać skarżącemu winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki ani obciążać go odpowiedzialnością za działania zgromadzenia wspólników. Wprawdzie ustawa zakres obowiązków zarządu określa jednoznacznie i nie wymaga uzyskania przez zarząd akceptacji prowadzenia czynności zachowawczych, takich jak ogłoszenie upadłości, to równocześnie ustawa nie pozostawia wątpliwości, że zarząd nie może działać wbrew woli zgromadzenia wspólników. Zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości wbrew woli wspólników i wbrew składanym przez nich deklaracjom dokapitalizowania spółki łatwo uznane mogło być przez nich za działanie na szkodę spółki. Zdaniem skarżącego, przedłożenie przez zarząd informacji o sytuacji spółki uzasadniającej zgłoszenie wniosku o upadłość i podjęcie przez zgromadzenie uchwały o kontynuowaniu działalności powinno w takim stanie faktycznym ekskulpować go jako członka zarządu od odpowiedzialności za niezgłoszenie takiego wniosku.

Skarżący podniósł ponadto, że postanowienie o wszczęciu postępowania administracyjnego nie zostało mu skutecznie doręczone. Doręczenie zastępcze określone w art. 44 k.p.a. może mieć jedynie miejsce w przypadku gdy osoba, do której kierowana jest korespondencja, nie odbiera jej, ale zamieszkuje pod tym adresem. Skuteczność doręczenia zastępczego pod inny adres, niż adres zamieszkania, uzależnione jest od pisemnego wskazania tego adresu przez stronę postępowania. Tymczasem skarżący nie został pouczone o obowiązku powiadomienia organu o zmianie adresu i skutkach niedopełnienia tego obowiązku.

Obowiązek takie wynika z zasady ogólnej udzielenia stronom i innym osobą informacji, a jego niedopełnienie prowadziło do nieskuteczności doręczeń pod dotychczasowy adres. W ocenie skarżącego, w razie ustalenia, że przebywał on poza granicami kraju, co było bezsporne, organ rentowy zobowiązany był zastosować doręczenie zagraniczne. Nie można zastępować obowiązku doręczenia zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego nieznaną procedurze administracyjnej formą telefonicznego zawiadomienia o prowadzeniu postępowania w określonym przedmiocie. Skarżący podkreślił również, że to czy powołane przez niego okoliczności uwalniały go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki powinno być oceniane na datę podniesienia tych okoliczności w skierowanym przeciwko niemu postępowaniu, które zgodnie z art. 165 Ordynacji podatkowej jest wszczęte z dniem doręczenia stronie postanowienia o wszczęciu postępowania.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, względnie o uchylenie wyroków Sądów obu instancji oraz decyzji organu rentowego i przekazanie temu organowi sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Zawarte w niej proceduralne zarzuty kasacyjne są chybione, ponieważ zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być weryfikowany w postępowaniu kasacyjnym, zważywszy że zgodnie z art. 398<sup>b</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Spod rozeznania kasacyjnego usuwały się także zarzuty naruszenia art. 42 § 1 i art. 44 k.p.a., ponieważ w rozumieniu art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej mogą być jedynie zarzuty naruszenia przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, którymi nie są wskazane przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. W konsekwencji zarzut całkowitego pozbawienia skarżącego uczestniczenia w postępowaniu administracyjnym, a także możliwości wykazania okoliczności uwalniających go od

odpowiedzialności za zobowiązania był nietrafny przede wszystkim dlatego, że procesowych możliwości obrony praw skarżący nie był przecież pozbawiony w sądowym postępowaniu cywilnym, które w żadnym razie nie było dotknięte kwalifikowaną wadą nieważności tego postępowania.

Bezzasadne było kasacyjne twierdzenie, że okoliczności mogące potencjalnie ekskulpować skarżącego jako członka zarządu zainteresowanej spółki powinny być oceniane „na datę podniesienia tych okoliczności w skierowanym przeciwko niemu postępowaniu”, skoro - stosownie do mającego w sprawie zastosowanie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej - okoliczności ekskulpujące członka zarządu powinny wystąpić w czasie właściwym, licząc od daty wystąpienia niewypłacalności spółki i wymagają one wykazania, że członek zarządu w tym czasie zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczął postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (pkt 1a), bądź wykazania, że niezgłoszenie takiego wniosku lub niewszczęcie postępowania układowego we właściwym czasie nastąpiło bez jego winy (pkt 1b), albo wskazania mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiła zaspokojenie publicznych zaległości w znacznej części (pkt 2 powołanego przepisu Ordynacji podatkowej). W tych istotnych zakresach skarżący nie podważył skutecznie ustalenia zawartego w zaskarżonym wyroku, w którym Sąd Apelacyjny przyjął (por. art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), „iż już od maja 2000 r. spółka przestała płacić zobowiązania publicznoprawne w postaci składek na ubezpieczenie społeczne”, a niezgłoszenie przez skarżącego wniosku o upadłość „wobec oczekiwania przez niego na zgodę zgromadzenia wspólników na dokonanie powyższej czynności nie uwalnia go jako członka zarządu od odpowiedzialności za zaległości spółki na podstawie przesłanki braku zawinienia, o której mowa w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej”. Równocześnie Sąd ten przekonująco wykazał, że powołanie się na listę wierzytelności spółki wcześniej znaną organom egzekucyjnym, które stwierdziły bezskuteczność egzekucji w stosunku do całego majątku spółki, nie stanowiło okoliczności uwalniającej skarżącego od odpowiedzialności za publicznoprawne zaległości zainteresowanej spółki.

Na postawione w skardze kasacyjnej zagadnienie zależności pomiędzy art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej i art. 233 k.s.h., zawarte w pytaniu, czy zgromadzenie wspólników może skutecznie sprzeciwić się złożeniu przez członka zarządu spółki z



o.o. wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, Sąd Najwyższy odpowiedział przecząco. Przenosząc tak postawione przez skarżącego zagadnienie prawne na grunt rozpoznawanej sprawy, należało mieć na uwadze, że skarżący w postępowaniu pierwszoinstancyjnym twierdził jedynie, iż podejmował nieskuteczne próby zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w celu przegłosowania wniosku o ogłoszenie upadłości zainteresowanej spółki. Następnie w apelacji utrzymywał, że większościowy udziałowiec sprzeciwił się ogłoszeniu upadłości spółki, przedkładając protokoły nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w dniu 5 marca 2002 r. Z tych dokumentów wynikało, iż sprawa upadłości zainteresowanej spółki była przedmiotem obrad, ale podjęcie uchwały w tym punkcie przesunięto na termin następnego zgromadzenia wspólników wyznaczonego na 27 marca 2002 r., tyle że równocześnie w dniu 5 marca 2002 r. skarżący złożył pisemną rezygnację z zajmowanego stanowiska prezesa zarządu, „wskutek czego na podstawie art. 202 Kodeksu Spółek Handlowych mandat Prezesa Zarządu wygaś”. Na takim gruncie nie ma żadnych postaw prawnych usprawiedliwiających twierdzenie skarżącego, że brak zgody zgromadzenia wspólników spółki z o.o. na zgłoszenie wniosku o jej upadłość stanowił o braku jego winy jako prezesa jednoosobowego zarządu w zgłoszeniu wniosku o upadłość spółki we właściwym czasie. Odpowiedzialności członka zarządu za publicznoprawne zaległości spółki z o.o. wynikającej z niezgłoszenia przezeń we właściwym czasie wniosku o upadłość niewypłacalnej spółki (art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej) nie wyłącza sprzeciw przeciwko zamiarowi zgłoszenia takiego wniosku zgromadzenia wspólników, którzy przecież nie ponoszą ryzyka odpowiedzialności za publicznoprawne zaległości spółki. Przeciwnie, to zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę (art. 201 § 1 k.s.h.) i tylko członkowie zarządu odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem za publicznoprawne zaległości niewypłacalnej spółki, powstałe w czasie pełnienia obowiązków członka zarządu (art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej), co oznacza, że zgromadzenie wspólników nie może skutecznie sprzeciwić się zamiarowi i potrzebie zgłoszenia wniosku o upadłość niewypłacalnej spółki. Mając zatem wiedzę, wedle miarodajnych ustaleń w sprawie, że zainteresowana spółka od maja 2000 r. przestała płacić publicznoprawne zobowiązania i nie było perspektyw ani pozytywnych prognoz na sanację tego stanu rzeczy, który ostatecznie doprowadził

skarżącego do złożenia w dniu 5 marca 2002 r. rezygnacji z funkcji prezesa jednoosobowego zarządu niewypłacalnej spółki, Sąd Apelacyjny trafnie uznał, iż skarżący nie wykazał, że niezgłoszenie we właściwym czasie wniosku o upadłość niewypłacalnej spółki nastąpiło z przyczyn przezeń niezawinionych.

Prezes zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który w czasie właściwym nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości niewypłacanej spółki, a jedynie zrezygnował z członkostwa w jej zarządzie, nie może uchylić się od odpowiedzialności za publicznoprawne zaległości niewypłacalnej spółki powstałe w czasie pełnienia przezeń obowiązków członka zarządu (art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej) na podstawie przesłanki braku zawinienia tylko dlatego, że zgromadzenie wspólników sprzeciwiało się takiemu wnioskowi. W tym zakresie Sąd Apelacyjny precyzyjnie wykazał, że przepisy prawa ani postanowienia umowy spółki z o.o. nie uprawniały zgromadzenia wspólników do wniesienia w dniu 5 marca 2002 r. skutecznego sprzeciwu przeciwko wnioskowi zarządu o ogłoszenie upadłości zainteresowanej spółki z powodu jej niewypłacalności, zważywszy że już od maja 2000 r. spółka ta przestała płacić „zobowiązania publicznoprawne w postaci składek na ubezpieczenia społeczne”. Powyższe uprawniało wyrażenie poglądu, że prezes spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości niewypłacalnej spółki wynikający bezpośrednio z przepisów ustaw (odpowiednich przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego oraz Kodeksu spółek handlowych). Umowa spółki ani uchwała zgromadzenia wspólników nie mogą wyłączyć ani ograniczyć tego obowiązku wynikającego z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Oznacza to, że ustawowy obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości niewypłacalnej spółki nie jest uzależniony od podjęcia stosownej uchwały przez zgromadzenie wspólników, w tym nie uchyla go zgłoszenie sprzeciwu przez takie gremium. Prezes zarządu powinien zatem rozważyć, czy z punktu widzenia jego interesów, a także potencjalnej odpowiedzialności majątkowej całym swoim majątkiem za publicznoprawne zaległości niewypłacalnej spółki, ważniejsze było podporządkowanie się sprzeciwowi zgromadzenia wspólników przeciwko zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości niewypłacalnej spółki, czy też ważniejsze było zgłoszenie wniosku o upadłość niewypłacalnej spółki dla uchylenia

się od odpowiedzialności wynikającej z art. 116 Ordynacji podatkowej w związku z art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił niemającą usprawiedliwionych podstaw skargę kasacyjną (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).